

K O M U N I K A T

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr. 84 22. października 1943 W.P. Rok V.

I. SPRAWY POLSKIE.

W gen. gub. ogłosili Niemcy sądy do-
rażne. Wymowny to znak, że front się
zbliży i czują się na tym terenie za-
grożeni. W bezczelnym komentarzu do te-
go zarządzenia piszą Niemcy o "zwal-
czanie zamachów na dzieło odbudowy",
"wielkiej odbudowy", o zamachach na
"czyste moralne życie, poświęcone do-
bru ogólnemu". Wmawiają też w czyteln-
ików, że "szerokie rzesze mieszkańców
w G.G. życzą sobie wszystkiego, byleby
tylko przez miasta i wsie znowu nie
przewaliła się burza ognia i żelaza".
Odpowiadamy im: życzymy sobie przede
wszystkim klęski Niemiec za ich dzieło
zagłady i ruiny, za chydę moralną, za
wszystko, czym nas obdarzyli i obdarza-
ją w G.G., a świeżo za krwawe mordy
nad zakładnikami w Warszawie, których
40 rozstrzelano obok ambasady za to,
że w czasie ulicznych łapanek padły
strzały do Niemców i to z ręki komuni-
stów. Kiedy zakładników rozstrzeliwano
gubernator Fischer grał w pobliżu w
piłkę nożną w reprezentacyjnej druży-
nie. Wkrótce jednak Warszawa zagra mecz
głową gubernat. Fischera!

18. X. zmarł w Londynie prof. dr. Edward
Dubanowicz, główny refer. marcowej kon-
stytucji. Polska zgłosiła na konferen-
cję gospodarczą w Waszyngtonie zapo-
trzebowanie na 8 milj. ton towaru i ży-
wności:

"Swit" zauważa, że w związku z zer-
waniem przez Sowiety stosunków dypl-
matycznych z rządem pol. i z uwagi na
możliwość zbliżenia się ozerwonej ar-
mii do granic Polski mogą powstać kom-
plikacje. Cały świat powtarza teraz, że
współpraca polsko-sow. jest niezbędna
dla trwałego pokoju w Europie. Pragniemy,
aby konferencja w Moskwie przyczy-
niła się do przywrócenia przyjaznych
stosunków między obu państwami.

"Swit" alarmuje wiadomościami o no-
wych falach terrorku w Łomżyńskim, bia-
łostockim, grodzieńskim. W Grodnie are-
sztowano 200 osób z inteligencji. W Mie-
chowie zamordowano sędziego S.A. we
Lwowie Mieczysława Otto, w Krakowie sę-
dziego Władysława Mięśowicza. W Warsza-

wie 19. X. znów były potworne łapanki.
Na plamy krwi rozstrzelanych na uli-
cach Polaków rzucali kwiaty i stawia-
li na nich palące się świece. Warsza-
wa gotuje się do odwetu. Za terror od-
powie terrorem.

Poseł Ciołkosz w przemowie radiowej
stwierdza, że wypowiedzenie wojny Niem-
com przez marsz. Badoglio powitane po-
zostało w półn. Włoszech z zadowole-
nieniem. Niemcy zwołali wielkie zgroma-
dzenie faszystowskie, ale w Mediola-
nie stawilo się tylko 92 osób, w Como
32, w Turynie 53. Niemcy muszą we Wło-
szech sami obsłużyć 2 tys. klm. linii
kolej. Partyzanci włoscy w liczbie
20 tys. walczą w Bolognie, koło innych
miast potworzyły się też oddziały
powstańcze. W

W okolicy Łucka banda Pryłypeńki,
członka rady miejskiej w Żytomierzu,
urządza mityngi za przyłączeniem ziem
polskich do ZSSR i puszcza w obieg -
fałszywe dolary.

Na Zjeździe Słowian w Moskwie prze-
mawiała Wanda Wasilewska wychwalając
"wolność Polaków w Rosji i działal-
ność dywizji "Kościuszki".

Nowa, kontrolowana przez Niemcy roz-
głośnia "Białego Orła" rozpoczęła
audycje w języku pol.

Przez rok, a może nawet dwa, po woj-
nie ma być utrzymany system kartkowy
w Polsce jak zresztą w całej Europie.

Zwolennicy rządu nowych Węgier od-
byli konferencję z przedstawicielami
Polski, Czechosłowacji, Jugosławii i
Rumunii. Stwierdzono konieczność
współpracy i utworzenia na Węgrzech
wolnych rządów demokratycznych.

Z Rzeszy miało ostatnio uciec 20
tys. pol. robotników, którzy skorzysta-
li z nieładu panującego wskutek wę-
drówek wysiedlanych z miast Niemców.

Na Pomorzu, pod Chojnicami, koczuje
masa uciekinierów z Berlina. Niemcy
zaczynają prowadzić obecnie życie
narodu koczowniczego.

II. WYDARZENIA NAJWAŻNIEJSZE.

Prem. pol. Afryki gen. Smuts wygło-
sił 19. X. w Londyńskim Ratuszu b. cie-
kawe i ważne przemówienie. Rok temu
stwierdził premier, kiedy w tej sali
przemawiałem nikt nie przewidywał,
że w ciągu nadchodzącego roku wypadki
przybiorą tak pomyślny obrót dla
Aliantów. Wówczas kampania łodzi podw.

Znajdowała się u szczytu swego powodzenia, wojska niem. były w Stalingradzie nad Wołgą, kaukaskie źródła naftowe były bezpośrednio zagrożone, z drugiej zaś strony oddziały niem. znajdowały się u wrót Kairu i Aleksandrii. W tym właśnie krytycznym momencie stoczone były dwie bitwy pod Stalingradem i pod El Alamein, które stanowią punkt zwrotny tej wojny. Historia zalicza je w poczet rozstrzygających bitew świata. Bitwa pod Stalingradem wstrząsnęła niem. frontem wschodnim, który odtąd znajduje się w ciągłym ruchu aż do chwili obecnej, problematycznego zresztą ustabilizowania się nad Dnieprem. Bitwa pod El Alamein rozpoczęła marsz sojuszników przez całą północ. Afrykę, Sycylię i południowe Włochy, doprowadziła do wyeliminowania jednego z przeciwników i poddania się potężnej floty włoskiej. Celem obecnym Hitlera jest jedynie jak najdalsze przedłużanie wojny w nadziei powstania konfliktu między sprzymierzonymi, względnie pojawienia się jakiegoś szczęśliwego zbiegu okoliczności, któryby Niemców wybawił z nieszczęścia. Jeżeli jednak Europa ma być ocalona od nieobliczalnej katastrofy, koniecznym jest jaknajszybsze zakończenie wojny. Czasu jest mało, czynnik czasu nabrak w 5-tym roku wojny kapitalnego znaczenia. Już teraz warunki w krajach okupowanej Europy są gorsze niż pod koniec ubiegłej wojny. Hitler ogarnia Europę z wszystkiego, z żywności narażając ludzi na głód, z sił roboczych wywożąc tysiące na roboty do Niemiec. Żydów zaś i Polaków, oraz inne odłamy narodowe wypiszcza się nawet zupełnie. Im dłużej ta agonია Niemiec trwa, tym trudniejszy się staje powrót do stosunków normalnych. Stoimy na progu zimy. Możemy jeszcze teraz, w jesieni oczekiwać dalszych sukcesów na południu i pośd. wschodzie Europy. W zimie będziemy stali przed sercem twierdzy Hitlera i będziemy już gotowi do wymierzenia potężnego ciosu w przyszłym roku. Obecnie zanoszą się na to, że coraz większy udział w walce spadnie na barki tego sojusznika, którego wojenna potęga się jeszcze w całej pełni nie rozwinięła. St. Zjednoczone jako ostatni, najświetniejszy i najpotężniejszy przybysz na polu walki odgryją w tym etaku

w przyszłym roku niewątpliwie przodująca i decydująca rolę. Nie powtórzymy błędów rokowań pokojowych z 1918 r., by zakończenie wojny nie przyniosło głodu i nędzy gorszej niż w czasie samej wojny. Niech obecna największa wojna w dziejach świata, doprowadzi do wspaniałego pokoju."

Prasa omawia żywo przemówienie gen. Smutsa. "Times" podkrośla, że Smuts uznał marsz 12 dywizji sojusznicznych w północ. Afryce za równorzędny z olbrzymią ofensywą sow. Jak wiadać Wielka Bryt. dokonała wkładu równego wkładowi Zw. Sow. Podkreśla się również rolę decydującą Ameryki w ostatecznych rozgrywkach. Pod adresem Moskwy skierowane były, zdaniem prasy słowa gen. Smutsa o rozstrzygającym uderzeniu dopiero w roku przyszłym. Wprawdzie zasoby sojuszników przewyższają już znacznie potencjał militarny Niemiec, ale chodzi o to, aby ostatecznie uderzenie było tak przygotowane, aby powiodło się całkowicie. Wyspy W. Brytanii staną się niebawem tak silnymi bazami wypadowymi przeciw Niemcom, że zwycięstwo przyniesie Europie trwały pokój.

Konferencja w Moskwie jest drugim z tematów, najżywiej obecnie omawianym.

Eden i Hull odbyli już, po przybyciu do Moskwy, 2-godzinną wstępną konferencję z Mołotowem dn. 18. X.

Donoszą, że zanim Hull opuścił St. Zjednoczone poseł fiński oświadczył mu, że Finlandia jest gotowa rozpatrzyć propozycje pokojowe, któreby zapewniły jej ciągłość bytu narodowego.

Pierwsze posiedzenie kompletne konferencji 20. X. trwało 4 godziny. W obradach wzięli udział eksperci wojskowi. Ze strony sow. obecny też był Litwinow.

Prasa aliancka podkreśla wyraźnie pod adresem Moskwy, że wspólne wystąpienie 3 mocarstw ostatnio wobec Włoch obowiązuje i na przyszłość do wspólnego postępowania wobec każdego innego państwa czy narodu. Należy się więc spodziewać uzgodnienia wszystkich poczynan.

Radio tureckie oświadczyło: "Każdy kraj, który pragnie zwycięstwa Aliantów życzy konferencji moskiewskiej powodzenia. Współpraca angielsko-sow. jest już dość ścisła, konferencja ma

przez front niem. W rejonie Homla bolszewicy kontynuują manewr oskrzydla-
jący. Zajęli ufortyfikowane miasto Koł-
pin, są już w rej. Rzeczy, 40 km. na zach.
od Homla.

IV. Różne.

Oddanie baz na Azorach jest nieła-
da ciosem dla Niemców. 2 lata temu adm.
Lützow podkrośił wówczas wielkie zna-
czenie strategiczne tych wysp.

W audycji dla Rumunii oświadczyło
radio ang. że wysyłka każdej tony ro-
py do Niemiec stanowi akt nieprzyjaz-
ny wobec Aliantów, bo przedłuża czas
trwania wojny. Wysyłki muszą natych-
miast ustać. Rumunia powinna w ten spo-
sób zabiegać o zyskanie zaufania Alian-
tów.

Dziennikarz turecki Jaleczyn oma-
wiając zapewnienia Węgier Rumunii i
Bułgarii o wzajemnej przyjaźni pisze:
"Nadszedł już czas, aby te zaprzyjaź-
nione państwa powzięły decyzję bez
zwłoki."

Radio portulag. donosi, że w Portu-
galii zostały ukończone przygotowania
do obrony przeciwlotniczej w stolicy
kraju Lizbonie.

Trafiony niem. pancernik "Tirpitz"
należał do najsilniejszych pancerni-
ków świata. Jak widać, flota niem. nie
dysponuje już bazami, w których byłaby
bezpieczna, a boi się wyjść z portów
na morze.

Niemcy zamierzają przeprowadzić
we Francji tz. plan A. Wdg. planu ofico-
rowie czynni i rezerwowi mają być arce-
resztowani. Nie będzie wolno podróżować
bez specjalnego pozwolenia. Tajna sta-
cja fran. "Honor i Ojczyzna" wydała
szereg zarządzeń.

Artykuły min. Goebbelsa odczytane
w radio w piątki, a potem drukowane
w "Reichu" nazwane są czarnymi piąt-
kami Goebbelsa. Ostatnio wpadł Goebbels
w mistycyzm i bredzi o przeznaczeniu
które narzuciła Niemcom wojna.

"Times" z 18. X. pisze: "terror gesta-
po w Niemczech szaleje coraz bardziej.
Egzekucje są coraz częstsze. Objęcie
przez Himlora najwyższej władzy wew-
nątrz kraju zapowiada, że terror w mia-
rę zbliżania się wojny do granic Nie-
miec rósł będzie ciągle, upodobni się
do terroru stosowanego przez Niemcy
w krajach podbitych, a wreszcie go na-
wet przewyższy."

W Waszyngtonie ogłoszono, iż rozpo-
częto budowę nowych bombowców znacz-
nie większych od "latających twierdz"
mających unieść znacznie większy za-
ładunek bomb, bo aż 10 ton.

Plan produkcji okrętów handlowych
St. Zjednoczonych na r. 1944 obejmuje
2 tys. jednostek. Produkcja samolotów
W. Brytanii w ciągu ostatniego kwar-
tału wzrosła w porównaniu z analog-
icznym okresem ub. r. o 44%.

"Penzilin", nowy środek dezynfek-
cyjny wyrabiany będzie masowo w St.
Zjednoczonych i w Kanadzie. Jedną
częśćką "Penzilinu" na milion czę-
stek wody zabija wszystkie zarazki.
m. i. meningitis, Haem. Medina itd.
Ma to ogromne znaczenie dla celów
sanitarno-wojskowych.

W pierwszych 6-ciu mies. tego ro-
ku lotnictwo amer. straciło 1333 sa-
molotów nieprzyjac. przy stracie 316
własnych aparatów. We wrześniu b. r.
produkcja amer. wyniosła 7598 samol.
Jeśli pod koniec tego roku produkcja
amer. nie osiągnie 10 tys. mies. jak to
było planowane, należy to przypisać
ulepszeniu i zwiększeniu ilości ty-
pów samolotów.

1431 statków spuszczone na wodę
od początku roku w St. Zjednoczonych.

19. X. nastąpiła pierwsza wymiana
jeńców ciężko rannych, względnie in-
walidów między Anglią a Niemcami
w Gotenbergien w Szwecji. Przybyło
tam 832 inwalidów niem., ~~XXX~~ 4 tys.
Anglików ma powrócić do Anglii.
Dalsza wymiana ma nastąpić w Barcelo-
nie.

---00---

Na Fundusz prasowy złożono w zł:
Dzik 50, Jur 20, XY 12, W. G. 10, Maćko 10,
Wiedenska 20, Matejko ze zbiorów 50,
Krzan 10, Bałtyk 20, Franc 15, Odwaga
20, G. K. 20, Maria 4, Hanka 10, Zbyszok
20, Jar 30, Zawisza 20, Barwa 10.
Fundusz specjalny: Niedzwiedź 100,
Kasztan 50,
Sprostowanie: Zamiast Kik 20 ma być
Wilk 20.

---000---

Składajmy na fundusz specjalny za-
silający Armię Podziemną!

---000---

ja jeszcze zacięsnio".

"New Chronicle" pisze 13.X.: Współpraca między 3 mocarstwami nie jest sama w sobie gwarancją pokoju dla świata. Prawa małych n. rodów muszą być też uszanowane. Postęp ludzkości odbywa się obecnie w dziedzinie polit. i ekon. w ramach regionalnych. Władza, jaką posiadają 3 mocarstwa nie może być wysyskana dla ich celów egoistycznych.

"Observer" z 17.X. pisze: "swojego czasu głównym zagadnieniem było jak unikać przegrania wojny, obecnie głównym zagadnieniem nie polega już na tym jak wygrać, ale jak wygrać wojnę możliwie najprędzej."

Kierownik bryt. Biura Prasowe Radia złożył nast. oświadczenie: "jedno zagadnienie będzie tematem konferencji w Moskwie: "jaknajszybsze zakończenie wojny, odbudowa świata po wojnie i zapobieżenie trzeciej wojny światowej. Te trzy problemy stanowią jedną niepodzielną całość i nie mogą być dyskutowane osobno."

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

POŁUDNIE: Alianci zajęli Cancellio, Morone i Fuviano, V-ta armia weszła do Gioia i Bresso, VIII-ma do Monte Celfone i San Stefano. Posunięto się o 5-12 km. Tymczasem sabotaż w Rzymie przybrał wielkie rozmiary. Na ulicach wciąż słychać strzały. W rej. Neapolu tworzy się korpus ochotniczy, który podlega bezpośrednio komendzie Aliantów. Twórcą korpusu jest filozof Benedetto Croce. Przygotowanie do akcji lotniczych z baz włoskich znacznie postąpiło. Bitwę o Volturmo uważa się za zakończoną. V-ta armia zajęła Rocca, Romano, Dragoni i Piniaturo. W Neapolu 18.X. był ks. Humberto, witany przez Włochów gorąco. Kardynał Schuster w Mediolanie trzymany jest w areszcie domowym. Niemcy zaczęli masowe aresztowania kleru. 20.X. przyjął papież na audyencji posłów am. i ang. na Bałkanach most na linii Brod-Sarajewo wylotniał w powietrze. Niemcy przeczyli z Macedonii do Albanii 2 dywizje w sile 35 tys. ludzi. W Albanii powstańcy zajęli Draszowice. Port na Dunaju Milorowacz zagrożony jest przez wojska jugosłowiańskie. Lotnictwo sprzymierzonych dokonało nalotu na Skopje w płn. Serbii. Były również naloty na Kretę i Kos.

ZACHÓD: 17.X. Moskity bombardowały Berlin. 18.X. RAF atakował kilka miast w Niemczech. Atakowany był zwłaszcza Hannover i Berlin. W Hannoverze był początkowo b. silny ogień artylerii przeciwlotniczej, który pod koniec ustał. W czasie od 9.VII-19.X. było 61 tys. wypadów bombowych, RAF zrzucił w tym czasie 56 tys. ton bomb z tego na samo Niemcy 48 tys. ton bomb. Przeciętnie RAF zrzucił 480 ton bomb na dobę t.zn. tyle w ciągu dnia, co Niemcy zrzucili na Anglię w ciągu tego całego okresu tj. w ciągu 100 dni. Zaczynając z Amerykanami zrzucił RAF 74 tys. ton bomb. 20.X. w nocy silnie zespoży bombardowały Lipsk, w dzień szereg lotnisk w płn. Francji. 21.X. bombardowano Dürren ~~na~~ w Nadrenii.

WSCHÓD: Oddziały czerwonej armii przełamały się przez pozycje niem. k. Krzemieniczuka. Wojska niem. w rej. Dniepropietrowska i Dnieprodzierżyńska są oskrzydłone. Zajęto Piatichatkę węzeł kolej., 100 km. na zachód od Dniepropietrowska, przerywając główną linię kol. Dniepropietrowsk-Besarabia. Pod Piatichatką wzięto 1800 jeńców, 132 dział itd. W Melitopolu walki toczą się już w zach. części miasta, na ulicach stopy trupów niem. Tu rzucili Niemcy wojska wycofane z Tamania. Jeden z korespondentów sow. wyraża się, że od czasu Stalingradu nie widział tyle trupów co pod Melitopolem. K. Kijowa zajęto Wyszogród. Gen. Wilson wyraził się, że bitwa o Dniepr już się zakończyła dla Sowieców zwycięsko. Wojska niem. w łuku Dniepru znajdują się w gorszym położeniu niż były w Stalingradzie. Wojska niem. od Nowla po Morze Azowskie przeprowadzają nadal odwrót, gen. Dittmar wyraził się w radio, że sytuacja jest b. poważna, odwrót może trwać aż do granicy sow., a może nawet jeszcze dalej. Komunikaty głównej kwatery brzmią złowieszczo. Klin pod Kremieńczukiem został rozszerzony. Bolszewicy znajdują się już tylko 50 km. od Krzywego Rogu, zajęli Żółte Wody. W Berlinie major Sommerfeld powiedział 20.X. do przedstawicieli prasy zagran.: "niestety muszę tu panom powiedzieć, że Rosjanie przełamali się